

Orzecznictwo w zakresie wykonywania zawodu pielęgniarki

## Pielęgniarstwo a zadośćuczynienie dla pacjenta

Poniżej publikujemy obszernie uzasadnienie wyroku sądowego, który niedawno zapadł w związku z pozwem pacjentki przeciw szpitalowi, na terenie którego doznała ona obrażeń ciała w wyniku upadku na podłogę. Publikacja niniejszego wyciągu wynika z faktu, że sprawa dotyczy zagadnień związanych z wykonywaniem zawodu pielęgniarki. Warto zwrócić uwagę, w jaki sposób Sąd rozpatruje niektóre, szczegółowe kwestie związane z pracą pielęgniarki na oddziale szpitalnym.

**Pacjentka upadła na podłogę... Sprawa trafia do sądu. Zeznają pielęgniarki. Badana jest dokumentacja medyczna... i jej uzupełnianie na zlecenie pielęgniarki oddziałowej. Pacjentka wnosi o powołanie biegłego "do spraw organizacji szpitali".**

WYROK W IMIENIU  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Dnia 21 lutego 2017 r.

Uzasadnienie

-wyciąg-

Powódka H.Ż. wniosła do tut. Sądu pozew przeciwko pozwanemu, domagając się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 66.753 zł wraz ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie dat, w tym kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2.057 zł tytułem kosztów leczenia, 9.696 zł tytułem kosztów opieki. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 22.06.2014 r. została przyjęta

na oddział onkologiczny pozwanego szpitala celem przeprowadzenia planowanego zabiegu. Powódka w chwili przyjęcia była osobą 78-letnią, poruszającą się o kuli. Następnego dnia po godzinie 12 pielęgniarka przyniosła powódce jednorazowe ubranie, tabletkę, nakazała jej przebrać się w ubranie operacyjne i zażyła tabletkę, po czym wyszła. Powódka przebrała się w dostarczone jej ubranie, zażyła tabletkę, następnie zamierzała odwieść szlafrok na wieszak i wówczas pośliznęła się na mokrej podłodze. Powódkę podniesiono i położono na łóżku, następnie przeprowadzono planowany zabieg. Następnego dnia powódce wykonano RTG barku i poinformowano ją o złamaniu. Kiedy powódka otrzymała w dniu 26.06.2014 r. wynik badania RTG, okazało się, że doszło do złamania szyjki kości ramiennej lewej z przyśrodkowym przemieszczeniem odłamu dalszego. Zdaniem powódki doznała ona uszkodzenia ciała i szeregu cierpień fizycznych i psychicznych na skutek zaniedbań pozwane-

go, polegających na pozostawieniu powódki – osoby niesprawnej - samej sobie, niepoinstruowaniu jej o konieczności leżenia po zażyciu premedykacji, pozostawieniu w sali chorych mokrej podłogi. (...)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22.06.2014 r. powódka H.Ż. została przyjęta do pozwanego szpitala w związku z planowanym wycięciem guza tkanki podskórnej okolicy pachwinowej prawej. W dniu 23.06.2014 r. około godziny 12.00 pielęgniarka B.C. przekazała powódce strój operacyjny oraz tabletkę – premedykację, poleciła przebrać się, zażyć tabletkę, położyć się i nie wstawać, następnie wyszła z sali chorych. Powódka przebrała się, zażyła tabletkę, po czym ruszyła w kierunku drzwi, gdzie był wieszak, aby powiesić szlafrok, wówczas powódka upadła na lewy bark, domykając własnym ciałem uchylone drzwi. Powódka zaczęła uderzać w drzwi, aby wezwać pomoc. Dźwięki te usłyszały pielęgniarki M.K. i B.Z.,

które były wówczas w magazynku z lekami. Pielęgniarki odepchnęły drzwi, podniosły powódkę z podłogi i położyły na łóżko. W chwili zdarzenia podłoga na sali była sucha, kula powódki była oparta o szafkę.

Powódka została poddana planowanemu zabiegowi, jeszcze tego samego dnia przeprowadzono konsultację ortopedyczną, ortopeda stwierdził uraz barku lewego, zlecił wykonanie zdjęcia RTG. Następnego dnia na podstawie wyniku RTG u powódki stwierdzono złamanie szyjki kości ramiennej lewej, następnie założono unieruchomienie miękkie. W dniu 24.06.2014 r. powódka została wypisana z pozwanego szpitala z zaleceniami zamiany miękkiego unieruchomienia na ortezę oraz kontroli za 7 dni u ortopedy.

W dniu 28.10.2010 r. u powódki stwierdzono znaczny stopień niepełnosprawności. Bezpośrednio przed zdarzeniem powódka mieszkała sama, samodzielnie myła się, ubierała, przygotowywała posiłki, po domu poruszała się bez użycia kul,

których używała jedynie wychodząc na zewnątrz, co czyniła w obecności córki; również córka robiła powódce zakupy.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów związanych do akt sprawy, których autentyczność i prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron, za wyjątkiem zapisków znajdujących się w dolnej części raportu pielęgniarskiego znajdującego się na karcie 65 akt. Strona powodowa twierdziła, że zapiski te powstały w późniejszym czasie niż cały raport. Wskazać należy w tym zakresie na zeznania świadków B.C. i A.P., z których wynikało, iż dopiski dotyczące powódki zostały sporządzone po zakończeniu dyżuru, już po sporządzeniu pozostałej części raportu, nadto dopisek o pozostawieniu kuli na szafce został sporządzony jeszcze później, ale tego samego dnia, na zlecenie pielęgniarki oddziałowej. Wobec tych wyjaśnień zbędne

R E K L A M A

Lubię wracać do mojego domu

**SOLBET**  
ROK ZAŁOŻENIA  
1951



**solbet.pl**

INFOLINIA TECHNICZNA: 801 999 777